

Pastafarianie weszli do Sejmu

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Kiedy trzy stulecia temu wielbiciel Serca Jezusa złożyli w Watykanie propozycję uznania tegoż organu Zbawiciela za przedmiot kultu, papież Benedykt XIV pomysł odrzucił. Jako członek Kongregacji Obrzędów w 1727 zablokował wprowadzenie nowego kultu „Najświętszego Serca”, wiedząc, że wywodzi się to z halucynacji paraseksualnych francuskiej zakonnicy, Małgorzaty Marii Alacoque (dziś już święta). Był to papież-sceptyk, który był pionierem naukowego badania cudów. Stwierdził, że jest już aż nadto świąt a pomysłodawcom zarzucił prymitywny fizjologizm. Kilka lat po jego śmierci biskupi polscy przeforsowali zatwierdzenie kultu Serca.

Dziś [dowiadujemy się](http://www.wprost.pl/ar/356012/Poslowie-chca-intr-onizowac-Serce-Jezusa) (<http://www.wprost.pl/ar/356012/Poslowie-chca-intr-onizowac-Serce-Jezusa>), że w polskim parlamencie działa grupa 35 parlamentarzystów, którzy idą dalej: lobbując na rzecz Intronizacji Serca Jezusowego (uwaga: „nie należy mylić z Intronizacją Chrystusa Króla”). Inicjatorem legislacji intronizacyjnej był poseł Artur Górski z PiS, orędownik „macierzyństwa pogwałtowego”, który wraz z grupą ponad czterdziestu parlamentarzystów w 2006 złożył w Sejmie projekt Intronizacji Jezusa. Zakończyło się to fiaskiem, lecz wykiełkowało z tego Wspólnota Parlamentarna, która reprezentuje w Sejmie ruch intronizacyjny. Najślawniejszą inicjatywą posłów były parlamentarne modły o deszcz w 2006:



Dlaczego parlamentarzyści chcą obecnie ukoronować organ anatomiczny? To jakaś nader wysublimowana alegoria religijna? Ksiądz Tadeusz Kiersztyn, były redaktor naczelny „Posłańca Serca Jezusowego”, podaje, że jest to herezja: „Intronizacja Najświętszego Serca Jezusa jest zatem poważnym błędem doktrynalnym, gdyż intronizując symbol Miłości, jakim jest Najświętsze Serce Jezusa, nadaje mu się cechy osobowe, a tym samym pomniejsza się rangę Intronizacji Jezusa Króla jako Osoby i zaciemnia się prawdę dogmatyczną o Nim”. Bezkompromisowość kapłana została jednak przerwana kilka tygodni temu przez „męczeński wypadek” na obwodnicy Krakowa: ksiądz [wjechał](http://www.gazetakrakowska.pl/artukul/644009,ksiazd-kiersztyn-zginal-w-wypadku,id,t.html) (<http://www.gazetakrakowska.pl/artukul/644009,ksiazd-kiersztyn-zginal-w-wypadku,id,t.html>) z podporządkowanej pod koła TIRa, z miejsca jednak [ruch smoleński](http://www.pomniksmolensk.pl/news.php?readmore=2418) (<http://www.pomniksmolensk.pl/news.php?readmore=2418>) ogłosił go męczennikiem skrytobójców gdyż „TIR, który najechał na samochód księdza [wyraźnie celował](http://www.monitor-polski.pl/ksiazd-tadeusz-kiersztyn-nie-zyje/) (<http://www.monitor-polski.pl/ksiazd-tadeusz-kiersztyn-nie-zyje/>) w bok kierowcy samochodu” (gdyby „celował” w siedzącą obok księdza kobietę, nie wzbudzałyby podejrzeń).

Episkopat z rosnącym niepokojem obserwuje ruch intronizacyjny i kolejne jego mutacje. Problem uważają za na tyle istotny, że w ramach Episkopatu powołano [Zespół ds. Społecznych Aspektów Intronizacji Chrystusa Króla](http://www.episkopat.pl/?a=zespoly#z15) (<http://www.episkopat.pl/?a=zespoly#z15>), który analizuje i rozważa, czy bardziej korzystnym jest przejęcie, czy wyklęcie ruchu.

Parlamentarne umocnienie się herezji pod sztandarami najświętszych ze świętych, stawia Racjonalista.pl

biskupów w coraz trudniejszej sytuacji i coraz bardziej ogranicza ich kontrolę nad radosną twórczością katolików, którzy zmiksowali ze sobą obecnie już zaaprobowany kult Serca Jezusowego z nieaprobowanym ruchem na rzecz Intronizacji Jezusa.

Jakkolwiek problemy biskupów to na ogół pomyślna okoliczność dla społeczeństwa, jednak tym razem jest inaczej. Poniżej fragment [posiedzenia](http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=24&dzien=1&wyp=0#263) (http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=24&dzien=1&wyp=0#263) polskiego Sejmu z dnia 23 października 2012:



Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Jeszcze o głos prosi pani poseł Ewa Malik, Prawo i Sprawiedliwość. Proszę bardzo.

Poseł Ewa Malik:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! W dniu dzisiejszym pragnę wygłosić oświadczenie dotyczące jutrzejszej konferencji pt. "Intronizacja Najświętszego Serca Pana Jezusa wezwaniem dla polskich parlamentarzystów", która została zorganizowana przez Parlamentarną Wspólnotę działającą przy sejmowej kaplicy. Na konferencję zaproszony został znany...

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Pani poseł, proszę spokojnie odetchnąć kilka razy. Proszę spokojnie, nie spieszmy się.

Poseł Ewa Malik:

Trochę się zmachałam. Dziękuję, panie marszałku.

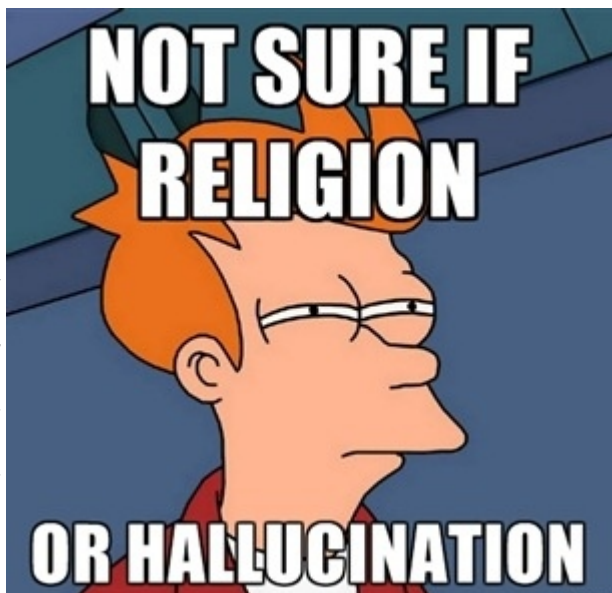
Na konferencję został zaproszony znany i szanowany w środowisku polskich katolików ojciec Jan Mikrut, redemptorysta, od lat zajmujący się tematyką intronizacji Najświętszego Serca Jezusowego, dziełem i zarazem misją zleconą przez Chrystusa do przekazania Polsce i szerzej, całemu światu, za przyczyną służebnicy Bożej Rozalii Celakówny, zmarłej w opinii świętości w roku 1944 w Krakowie.

Rozalia Celakówna była osobą świecką. Urodziła się w 1901 r. w Jachówce, koło Makowa Podhalańskiego. Żyła w Polsce dokładnie w tym samym czasie i przez wiele lat blisko innej osoby obdarzonej przez Boga łaską świętości, blisko siostry Faustyny, tej Faustyny, której Pan Bóg przekazał orędzie Miłosierdzia Bożego. Orędzie Miłosierdzia Bożego jest dziś w świecie, to między innymi zasługa błogosławionego Ojca Świętego Jana Pawła II, dość dobrze znane i rozpropagowane. Do sanktuarium Bożego Miłosierdzia przybywają dziś tysiące wiernych katolików z całego świata z podziękowaniem i pragnieniem uzyskania koniecznych do życia łask Bożych. Misja świętej siostry Faustyny została pomyślnie przekazana ludzkości i dziś rozszerza się na cały świat.

Tymczasem dzieło Boże przekazane Rozalii Celakówny przez samego Chrystusa w latach II Rzeczypospolitej zdaje się napotykać ciągle wiele przeszkód. Obecnie trwa proces beatyfikacyjny służebnicy Bożej Rozalii na szczeblu ponaddiecezjalnym w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie.

Rozalia ze swoją misją intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa jest wciąż mało znana. Ta bardzo skromna osoba spędziła całe swe dorosłe życie w Krakowie, gdzie pracowała w szpitalu św. Łazarza jako pielęgniarka, głównie na oddziale chorób skórno-wenerycznych. Jako apostołka Bożego Serca jest ściśle związana z Bazyliką Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie, gdzie przez całe

lata życia modliła się za świat, szczególnie za Polskę. Tu zanosila swoje wynagrodzenie za grzechy wyrażone ofiarną pracą wśród wenerycznie chorych, tu nieustannie rozmawiała z Bogiem. Te jej rozmowy z Bogiem dojrzały do głęboko wewnętrznej, mistycznej więzi z Bogiem i prowadziły ją do coraz głębszego zrozumienia istoty grzechu, a zarazem potrzeby wynagrodzenia. W szpitalu św. Łazarza w pierwszym dniu pracy wśród chorych podczas modlitwy usłyszała wewnętrzne zapewnienie, iż właśnie ta praca jest jej przeznaczona z woli Bożej i tutaj przez kolejne wydarzenia Pan Jezus przygotowywał ją do coraz głębszego oddania się Jego Sercu i umiłowania cierpienia, przez które dokonywało się w niej coraz doskonalsze zjednoczenie z Chrystusem. W ten sposób Pan Bóg przygotowywał Rozalię do wypełnienia powierzonej jej misji. Całkowicie powierzona Jego Najświętszemu Sercu stawała się Rozalia użytecznym narzędziem do wypełnienia Jego woli w dziele, które nazywamy intronizacją.



Przed wybuchem II wojny światowej w maju 1939 r. Rozalia zobaczyła Jezusa umęczonego w postaci ecce homo i usłyszała znamienne słowa: dziecko, św. Maria Małgorzata dała poznać światu moje serce, wy zaś kształtujecie dusze na modłę mojego serca. Intronizacja to nie tylko formułka zewnętrzna, ale ona ma się odbyć w każdej duszy. W tej sprawie trzeba dużo cierpieć, trzeba całkowicie być ofiarą.

W sierpniu 1939 r. Rozalia pisze w swym dzienniku między innymi: Pan Jezus chce być Królem, Panem i zarazem Ojcem bardzo kochającym. Tyle razy prosimy o przyjsie Królestwa Chrystusowego do dusz, a przez to na cały świat. Ta sprawa była i jest dla mnie ogromnie droga. Od 15 lat bardzo proszę o to Pana Jezusa, by rozszerzył na świecie w sercach ludzkich panowanie słodkiej swej miłości. Spełniając w szpitalu moje obowiązki, nieraz przykre, w tej intencji, by Go ludzie poznali i umiłowali, wierzyłam mocno i niezachwianie, że Jezus mnie wysłucha. Pan Jezus w szczególny sposób chce być naszym Królem, on tego sobie życzy. Polska musi w sposób wyjątkowy, uroczysto ogłosić Pana Jezusa swym Królem przez intronizację jego Boskiego Serca i wtedy Jezus będzie jej błogosławił i bronił od nieprzyjaciół. Choć w małej części okażemy mu miłość i wdzięczność. Intronizacja to nie tylko forma aktu ofiarowania się, ale odrodzenie serc, poddanie ich pod słodkie panowanie miłości.

Rozmowy Rozalii z Jezusem zostały przez nią spisane w dzienniczku. Znajdujemy tam także opisy licznych objawień i wizji, przepowiednie, jakie otrzymywała od Boga co do losu Polski. Tymczasem dzieło intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa powoli, lecz nieprzerwanie realizuje się wśród wiernych. Jak grzyby po deszczu powstają kolejne wspólnoty na rzecz intronizacji w całej Polsce. Swoją wiedzą, czym są te wspólnoty, jaką mają spełniać misję w dzisiejszych czasach w naszych parafiach, diecezjach, miastach, chcą się podzielić członkowie parlamentarnej wspólnoty na rzecz intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa jutro podczas konferencji ze wszystkimi, którzy zechcą na nią przybyć. Serdecznie zapraszam państwa jutro o godzinie 19 do sali 118 w gmachu Sejmu. Potrzebę szerzenia w Polsce i na świecie dzieła intronizacji przedstawi i uzasadni ojciec Jan Mikrut, redemptorysta. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł. Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie.

Nie należy śmiać się z takich przypadków, zwłaszcza, że chroni je kodeks karny. Niemniej jednak to ośmiesza polski parlament doszczętnie. I dlatego akurat tutaj polscy posłowie, by nie uprawiać halucynogennej polityki, mogliby nauczyć się nieco od biskupów, którzy uznali za celowe wpisanie do [statutu](#) (http://www.malirycerze.koszalin.opoka.org.pl/start/index.php/dokumenty/doc_download/324-statut-mr-2011-uchwalony) organizacji katolickiej [Mali Rycerze Miłosiernego Serca Jezusowego](#) (<http://www.malirycerze.koszalin.opoka.org.pl>):

"Nie przyjmuje się do Wspólnoty osób nie zrównoważonych i chorych psychicznie."

My natomiast możemy potraktować ruch parlamentarny na rzecz intronizacji Serca, jako pierwszą ekspozyturę pastafariańską w polskim Sejmie. Czyż bowiem nie pełni on takiej misji [Racjonalista.pl](#)

jeszcze lepiej aniżeli Kościół Latającego Potwora Spaghetti?

Zobacz także te strony:

[Religia jako środek halucynogeny](#)

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011), [Kryminalne dzieje papieżstwa](#) (2011). Koordynator ceremonii humanistycznych.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 11-11-2012)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8495>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl